



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 31 lipca 2019 r.

Pozycja 148

POSTANOWIENIE z dnia 22 maja 2019 r. Sygn. akt Ts 13/18

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Małgorzata Pyziak-Szafnicka – przewodniczący i sprawozdawca
Piotr Tuleja
Leon Kieres,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 4 lutego 2019 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W sporządzonej przez radcę prawnego i wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 22 stycznia 2018 r. skardze konstytucyjnej M.J. (dalej: skarżący) zarzucił art. 193 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm. dalej: k.p.k.) niezgodność z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z 4 lutego 2019 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu stwierdzając, że skarżący nie kwestionuje normatywnej treści art. 193 § 1 i 2 k.p.k., lecz brak systemu kontroli wiedzy osób ubiegających się o status biegłego. W związku z powyższym uznał, że zakwestionowane przez skarżącego przepisy nie stanowiły źródła wskazanego przez niego naruszenia konstytucyjnych wolności i praw. Z tych samych względów wskazał, że skarżący nie sprostął obowiązkowi wskazania sposobu, w jaki unormowania będące przedmiotem skargi doprowadziły do naruszenia jego konstytucyjnych wolności i praw.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżący wniósł o nadanie skardze dalszego biegu. Wskazał, że przedmiotem kontroli w trybie skargi konstytucyjnej może być wyłącznie przepis prawa a nie „syste[m] ustawy w całości”. Ponadto w pewnych okolicznościach, możliwe jest zaskarżenie „braku legislacyjnego” ustawy. Zaznaczył przy tym, że nie zaskarżył normy nieistniejącego przepisu, lecz zawarł jedynie sugestię co do sposobu usunięcia jego niekonstytucyjności. Zdaniem skarżącego, zakwestionowana norma prawna dopuszcza gromadzenie w sprawach karnych materiału dowodowego w sposób niegwarantujący rzetelności tych dowodów, a wręcz pozwala na gromadzenie ich w sposób dowolny. Opinie wydawane na podstawie art. 193 § 1 i 2 k.p.k. sporządzane są, jego zdaniem,

przez osoby, których wiedza zawodowa nie jest i nigdy nie została zweryfikowana empirycznie.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK), skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym. Bada w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdzono istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał Konstytucyjny uznaje, że postanowienie o odmowie nadania rozpatrywanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

3. Trybunał ponownie stwierdza, że skarżący nie kwestionuje normatywnej treści art. 193 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.; dalej: k.p.k.), lecz brak systemu kontroli wiedzy osób ubiegających się o status biegłego. Świadczy o tym m.in. odwoływanie się do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. Nr 15, poz. 133; dalej: rozporządzenie o biegłych) oraz teza, że nie przewiduje ono żadnego egzaminu ani innej formy empirycznej weryfikacji wiedzy biegłego.

Skarżący, nie kwestionuje konstytucyjności rozporządzenia o biegłych, a jako przedmiot kontroli wskazuje art. 193 § 1 i 2 k.p.k., zarzucając mu niekonstytucyjność polegającą na tym, że dopuszczalne jest gromadzenie materiału dowodowego w sposób niegwarantujący rzetelności tych dowodów (opinii), a wręcz gromadzenie ich w sposób dowolny.

Trybunał stwierdza, że art. 193 § 1 i 2 k.p.k. określa jedynie przesłanki (występowanie wiadomości specjalnych) dopuszczenia dowodu z opinii biegłych indywidualnych oraz instytucjonalnych, nie odnosząc się do weryfikacji poziomu ich wiedzy. Owszem, skarżący słusznie wskazuje, że w pewnych okolicznościach możliwe jest zaskarżenie „braku legislacyjnego” ustawy. Należy jednak przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny odróżnia w swoim orzecznictwie pominięcie prawodawcze od zaniechania prawodawczego. Syntetycznie rzecz ujmując, pozostawienie określonej problematyki poza uregulowaniem prawnym, a więc zaniechanie prawodawcze, nie może być przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego. Zarzut niekonstytucyjności może jednak – wyjątkowo – dotyczyć pominięcia prawodawczego, czyli sytuacji, kiedy ustawodawca unormował daną dziedzinę stosunków społecznych tylko fragmentarycznie, czym naruszył określone wartości konstytucyjne (zob. wyrok TK z 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96).

Skarżący nie przedstawił żadnych argumentów przemawiających za tym, że przedmiotem zarzutu niekonstytucyjności art. 193 § 1 i 2 k.p.k. jest pominięcie prawodawcze. W związku z tym, uwzględniając, wynikającą z art. 67 ust. 1 u.o.t.p. TK zasadę skargowości, zarzut ten może być rozpoznawany przez Trybunał jedynie wyjątkowo. Trybunał nie znalazł więc podstaw do nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Mając powyższe na względzie, Trybunał – na podstawie art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – nie uwzględnił zażalenia.